VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI POLITYKI SPOŁECZNEJ I RODZINY**
(NR 49)
z dnia 8 listopada 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 49)

8 listopada 2012 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Piechoty (PO)**, przewodniczącego Komisji, i poseł **Magdaleny Kochan (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 724 i 830),

– informacja o realizacji świadczeń rodzinnych w 2011 r. oraz ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów w 2011 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jacek Męcina** sekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Violetta Walewska** radca ministra w Ministerstwie Finansów, **Krystyna Czaplicka-Trojanowska** naczelnik wydziału w Ministerstwie Zdrowia, **Barbara Sochal** inspektor w Biurze Rzecznika Praw Dziecka**, Marcin Szynkiewicz** główny specjalista w Państwowym Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Cholewa, Dariusz Lipski, Elżbieta Przybylska**- z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Urszula Sęk**, **Robert Duplik** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. W projekcie porządku posiedzenia mamy dwa punkty: w punkcie pierwszym, rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu do projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz niektórych innych ustaw, druki 724, 830; w punkcie drugim – informację o realizacji świadczeń rodzinnych w roku 2011 oraz ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, także w roku 2011. Czy są uwagi do propozycji porządku posiedzenia? Uwag nie słyszę, zatem przystępujemy do jego realizacji.

Szanowni państwo, w trakcie drugiego czytania zgłoszono cztery poprawki. Zgłosił je Klub Prawa i Sprawiedliwości. Bardzo proszę o ich wspólne omówienie. Proszę, pan przewodniczący Stanisław Szwed.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Dziękuję bardzo. W trakcie drugiego czytania zgłosiliśmy cztery poprawki.

Pierwsza poprawka. Chcemy, aby przy wprowadzeniu kryterium dochodowego wprowadzić taką możliwość, aby to kryterium było liczone od minimalnego wynagrodzenia – proponujemy tu 50% minimalnego wynagrodzenia. Przy dzisiejszym stanie płacy minimalnej, 1500 zł, byłoby to 750 zł czyli więcej niż proponowane kryterium dochodowe. Wynika to stąd, że jeżeli co roku płaca minimalna jest podwyższana, to również to kryterium dochodowe byłoby każdego roku zmieniane, a nie tak, jak jest obecnie w przepisach, że kryterium dochodowe może być raz na trzy lata zmieniane, po uzgodnieniach w Komisji Trójstronnej. To jest pierwsza poprawka.

Druga poprawka mówi o tym, aby zrównać wysokość specjalnego zasiłku opiekuńczego ze świadczeniem pielęgnacyjnym. Byłaby to ta sama kwota czyli 620 zł.

I trzecia poprawka, która wiąże się z czwartą poprawką, mówi o tym, aby okres przejściowy, w którym osobom, które stracą, ze względu na wprowadzenie kryterium, specjalny zasiłek opiekuńczy, np. ze względu na to, że zwolniły się z pracy, wydłużyć z pół roku do roku, czyli do końca przyszłego roku.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu? Pan minister Męcina.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jacek Męcina:

Dziękuję. Proszę państwa, niestety, w stosunku do wszystkich czterech poprawek rząd zajmuje negatywne stanowisko. Odnośnie do pierwszej poprawki trzeba w szczególności zwrócić uwagę na to, że możliwość podwyższenia świadczenia będzie przy okazji weryfikacji progów uprawniających do świadczeń rodzinnych.

Chcę też podkreślić, że skutki finansowe – i to jest główna przesłanka tego rozwiązania – nie pozwalają nam na poparcie. Natomiast, mówiłem już wielokrotnie, i Szanownej Komisji, i na posiedzeniu plenarnym, że rząd pracuje nad rozwiązaniem, które będzie lepiej identyfikować zwłaszcza potrzeby opiekunów dzieci, poprzez włączenie tego w system orzecznictwa. Aby przy okazji orzekania o niepełnosprawności wskazywać na pewne usługi, które są niezbędne i na tej podstawie, wyodrębniając tę grupę, identyfikując potrzeby związane z usługami opiekuńczymi i rehabilitacyjnymi, podwyższyć wymiar świadczenia.

Nad tym zobowiązujemy się pracować, podobnie jak nad możliwością łączenia opieki z pracą zawodową w niepełnym wymiarze albo w jakichś formach elastycznych. W związku z tym, opiniujemy negatywnie.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję, proszę Biuro Legislacyjne. Na ile są to poprawki odrębne? Czy są prawidłowo przygotowane do opiniowania? Proszę, pani mecenas.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Urszula Sęk:

Mamy szereg zastrzeżeń właśnie odnośnie do kompletności poprawek i poprawności zapisu. Jeśli chodzi o łączne grupowanie to trzecia z czwartą, jak myślę, powinny być rozpatrywane łącznie.

Ale, zaczynając od pierwszej poprawki. Chcielibyśmy także dopytać wnioskodawców, czy państwu chodziło o nadanie nowego brzmienia? Czy to ma być cały ustęp drugi, czy tylko zdanie pierwsze?

Mamy też pytanie do rządu, bo wydaje się nam, że bez zdania drugiego, czy ta norma nie byłaby ułomna? Norma odsyłająca do art. 5 ust. 4 – 9? Prawda? Plus, taka pewna niezręczność stylistyczna, bo państwo piszą, że to jest „50% minimalnego wynagrodzenia za pracę ogłoszonego przez Radę Ministrów”, to znaczy, że mamy dwie sytuacje, że może to być albo obwieszczenie Prezesa Rady Ministrów, jeśli będzie porozumienie co do wysokości minimalnego wynagrodzenia w Komisji Trójstronnej, a w przypadku braku tego porozumienia ta wysokość jest ogłaszana w drodze rozporządzenia wydanego przez Radę Ministrów.

Tu, po pierwsze, chodzi – chyba – o nadanie brzmienia zdaniu pierwszemu w ust. 2? O ile rząd to by to potwierdził. Plus właśnie ta wadliwość, że „ogłoszonego przez Radę Ministrów”. Nie oddaje to całokształtu sytuacji, jakie mogą być.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Na tym etapie możemy jakoś modyfikować brzmienie?

Legislator Urszula Sęk:

To znaczy, samo wprowadzenie to uważam, że to jest tylko kwestia czystego zapisu. Jeśli wnioskodawcom chodziło o to, żeby *de facto* to zdanie pierwsze tak brzmiało, to możemy zapisać: „w art. 1 w pkt 1, w art. 16a, w ust. 2 zdaniu pierwszemu nadać brzmienie”. Czy tak? Tu nie ruszamy samej normy.

Natomiast przy głosowaniu państwo muszą mieć na uwadze tę pewną ułomność zapisu. O skutkach merytorycznych mówił już pan minister.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czy ktoś chciałby zabrać głos w dyskusji, czy przystępujemy do opiniowania?

Nie widzę zgłoszeń do dyskusji, zatem przystępujemy do zaopiniowania poprawek.

Poprawka pierwsza. Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki pierwszej, z uwagami legislatorów? Dziękuję. Kto jest przeciwny pozytywnej opinii? Dziękuję. Czy ktoś wstrzymał się od głosu? Nie widzę. Proszę o podanie wyniku.

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:

10 głosów za, 13 przeciwnych, 0 wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Zatem, przy 10 głosach za, 13 przeciw, braku wstrzymujących się, opiniujemy negatywnie poprawkę pierwszą.

Poprawka druga. Kto z pań i panów posłów…

Są uwagi do poprawki drugiej. Proszę bardzo, pani mecenas.

Legislator Urszula Sęk:

To znaczy, pozwoliliśmy sobie skorygować to – jakby – wejście w poprawkę, bo to chodziło zapewne o zmianę czwartą czyli w pkt 4 w art. 16a ust. 6. Państwo troszkę inaczej to zapisali.

Natomiast nasze pytanie jest innego typu. Przy przyjęciu wysokości 620 zł i *de facto* zrównaniu tych obu kwot, tzn., że nie będzie różnicy, 520 zł – 620 zł, w naszym przekonaniu poprawka nie jest pełna, bo należałoby dokonać korekt w art. 6 ustawy. Tam, przy świadczeniach opieki zdrowotnej, specjalnie rząd przygotował poprawki, które jakby rozbijały podstawę do naliczania pewnych świadczeń – raz zostawialiśmy tę kwotę, żeby było, raz od 520 zł, raz od 620 zł. W momencie, kiedy kwoty są równe należałoby też dokonać korekty w art. 6. Po prostu, byłyby bezcelowe niektóre z poprawek zgłoszonych w przedłożeniu.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

No, to znowu pytanie, czy na tym etapie można dokonywać tak daleko posuniętej ingerencji? Musimy mieć świadomość, że ta poprawka ma zasadniczą wadę. Ale, szanowni państwo, opiniujemy ją, z tą wiedzą, że jest to poprawka zasadniczo wadliwa.

Kto – w tej sytuacji – jest za pozytywną opinią dla poprawki drugiej? Dziękuję. Kto jest przeciwny pozytywnej opinii? Dziękuję. Czy ktoś wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Bardzo proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:

9 głosów za, 17 głosów przeciwnych, 1 wstrzymujący się.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Przy 9 głosach za, 17 głosach przeciwnych, 1 wstrzymującym się, poprawkę drugą opiniujemy negatywnie.

Poprawki trzecia i czwarta. Uwagi? Proszę bardzo, pani mecenas.

Legislator Urszula Sęk:

To znaczy, należy je, oczywiście, łącznie rozpatrywać. W trzeciej poprawce propozycja zmiany dotyczy tylko ust. 1 i przesunięcia o pół roku terminu, z tym, że jeśli byłoby to konsekwentnie, o pół roku, to powinno być „31 grudnia", a w poprawce czwartej „1 lipca".

Ważniejsza jest taka uwaga, że chcielibyśmy, żeby ewentualnie rząd potwierdził, czy nie byłoby konieczne także dokonanie zmiany w przepisie w art. 12, czyli poprawka jest znowu niekompletna.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Szanowni państwo, a zatem także mamy świadomość wadliwości poprawek: trzeciej i – zwłaszcza – czwartej. Poddaję pod głosowanie opinię. Kto z pań i panów posłów jest za pozytywną opinią do poprawek trzeciej i czwartej? Dziękuję. Kto jest przeciwny pozytywnej opinii? Dziękuję. Czy ktoś wstrzymał się od głosu? Pan Tomaszewski wstrzymał się od głosu. Proszę o podanie wyniku.

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:

9 głosów za, 18 głosów przeciw, 1 wstrzymujący się.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Przy 9 głosach za, 18 przeciw, 1 wstrzymującym się, negatywnie opiniujemy poprawki: trzecią i czwartą.

To wszystkie poprawki. Wiem, że pan minister musi iść do Senatu, zatem, w drugim punkcie pan dyrektor Podgórski.

Szanowni państwo, przy punkcie pierwszym chciałbym jeszcze zaproponować, aby sprawozdawcą nadal była pani poseł Magdalena Kochan. Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji? Nie słyszę, zatem pani poseł Magdalena Kochan będzie reprezentować Komisję w tej sprawie.

Wyznaczam termin na przedstawienie opinii przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych do 13 listopada, do wtorku.

To tyle, co do punktu 1, przechodzimy do punktu 2. Jak mówiłem przed chwilą, pan minister poszedł na debatę w Senacie, poświęconą właśnie też sprawom rodzinnym, dlatego bardzo prosimy pana dyrektora o przedstawienie informacji o realizacji świadczeń rodzinnych w roku 2011 oraz ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, również w 2011 r. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Naczelnik Wydziału Analiz Departamentu Polityki Rodzinnej MPiPS Paweł Stanilewicz:

Dobry wieczór państwu, postaram się w sposób skrótowy przedstawić podstawowe informacje, zależności, relacje i zmiany prawne, które zaszły w systemie świadczeń rodzinnych i w ustawie o pomocy osobom uprawnionym do alimentów.

Może skrótowo przypomnę. System świadczeń rodzinnych został wprowadzony w roku 2004. Podstawę prawną systemu stanowi ustawa z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych. System świadczeń rodzinnych jest systemem pozaubezpieczeniowym, finansowanym z budżetu państwa.

Przewodnicząca poseł Magdalena Kochan (PO):

Bardzo przepraszam, panie dyrektorze, ja bardzo proszę koleżanki i kolegów o przeniesienie najważniejszych rozmów w kuluary i pozwolenie na spokojne referowanie i słuchanie tego, o czym mówi pan dyrektor. Dziękuję bardzo.

Naczelnik wydziału MPiPS Paweł Stanilewicz:

Dziękuję bardzo. Świadczenia rodzinne są skierowane do rodzin wychowujących dzieci do 18 roku życia lub – jeżeli się uczą – do ukończenia 21 roku życia, a w przypadku dzieci z orzeczoną niepełnosprawnością – do 24 roku życia. Prawo do świadczeń rodzinnych jest ustalane na podstawie kryterium dochodowego, które wynosiło 504 zł w roku 2011 a dla rodzin wychowujących dzieci niepełnosprawne – 583 zł.

Przypomnę, że w 2011 r. kwoty zasiłków rodzinnych wynosiły: 68 zł – jeśli chodzi o dziecko w wieku do ukończenia 5 roku życia, 91 zł – na dziecko w wieku powyżej 5 roku życia do ukończenia 18 roku życia, 98 zł – na dziecko w wieku powyżej 18 roku życia do ukończenia 24 roku życia.

Dodatki do zasiłku rodzinnego. Dodatek z tytułu urodzenia dziecka – 1000 zł; dodatek z tytułu opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego – 400 zł; samotne wychowywanie dziecka – 170 zł miesięcznie na dziecko, 250 zł na dziecko niepełnosprawne, wychowywanie dziecka w rodzinie wielodzietnej – 80 zł miesięcznie, na trzecie i kolejne dziecko; kształcenie i rehabilitacja dziecka – 60 zł do 5 roku życia, 80 zł od 5 roku życia do 24 roku życia; podjęcie przez dziecko nauki poza miejscem zamieszkania – 90 zł miesięcznie na internat lub stancję i 50 zł miesięcznie na dojazd do szkoły.

Jeśli chodzi o świadczenia opiekuńcze: zasiłek pielęgnacyjny – 153 zł miesięcznie, niezależnie od dochodu rodziny i osoby, jeśli nie przysługuje dodatek pielęgnacyjny wypłacany przy emeryturze lub rencie z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych; świadczenie pielęgnacyjne – 520 zł miesięcznie, niezależnie od dochodów, przysługujące osobie, na której zgodnie z przepisami ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy

ciąży obowiązek alimentacyjny, niepodejmującej lub rezygnującej z zatrudnienia lub innej pracy zawodowej w celu sprawowania opieki nad dzieckiem niepełnosprawnym.

Finansowanie. Świadczenia rodzinne wypłacane są przez samorządy gmin ze środków budżetu państwa. W 2011 r. w systemie świadczeń rodzinnych mieliśmy do czynienia z następującymi zmianami.

Od 1 lipca 2011 r. wprowadzono możliwość składania oświadczeń, zamiast wymaganych dotąd zaświadczeń, dotyczących określonych okoliczności, od których uzależnione jest nabycie prawa do wnioskowanych świadczeń, tj. informacji o wysokości dochodów, potwierdzenia uczęszczania dziecka do szkoły, potwierdzenia korzystania z urlopu wychowawczego.

Od 14 października 2011 r. wprowadzono możliwość przyznawania świadczenia pielęgnacyjnego także na osobę niepełnosprawną pozostającą w związku małżeńskim. Gdy oboje małżonkowie są niepełnosprawni w stopniu znacznym, wówczas świadczenie pielęgnacyjne może być przyznane innym krewnym w linii prostej lub rodzeństwu osoby niepełnosprawnej.

Od 1 stycznia 2012 r. doprecyzowano katalog przychodów opodatkowanych podatkiem dochodowym od osób fizycznych składających się na dochód rodziny, na którego podstawie ustalane jest prawo do zasiłku rodzinnego. Wyłączono stypendia o charakterze motywacyjnym. W wyniku tego otrzymanie takiego stypendium nie powoduje przekroczenia kryterium dochodowego. Rozszerzono katalog dochodów utraconych i uzyskanych, dzięki czemu prawo do zasiłku rodzinnego ustalane jest w oparciu o najbardziej aktualny dochód.

Jeśli chodzi o realizację ustawy i liczbę korzystających ze świadczeń rodzinnych, to w 2011 r. ze świadczeń rodzinnych korzystało 2174 tys. rodzin, tj. o 2% mniej niż w roku 2010, natomiast rodzin pobierających świadczenia rodzinne uzależnione od dochodów było 1417 tys., tj. o 8% mniej niż w roku 2010.

Korzystający ze świadczeń rodzinnych, jeśli chodzi o zasiłki rodzinne. W 2011 r. przeciętnie miesięcznie wypłacano 2767 tys. zasiłków, tj. o 7,8% mniej niż w 2010 r. W roku 2010 było ponad 3000 tys. zasiłków. Na zmniejszenie liczby zasiłków rodzinnych miały wpływ takie kwestie jak: utrzymanie wysokości kryterium dochodowego na poziomie określonym w 2004 r., spadek ogólnej liczby dzieci w wieku uprawniającym do zasiłku rodzinnego. Zmniejszenie dotyczy starszych roczników. Mamy taką sytuacje, że rodzi się około 400 tys. dzieci a wychodzi z systemu rocznik – 500 tys. dzieci.

Jeśli chodzi o podstawowe informacje na temat dodatków, to one się troszeczkę inaczej zachowywały.

Dodatków do zasiłku rodzinnego z tytułu urodzenia dziecka przyznano 160 tys., tj. o 11,8% mniej niż w 2010 r., kiedy to liczba dodatków wynosiła 182,5 tys. Spadek liczby dodatków jest większy niż w przypadku zasiłków rodzinnych. Dodatkowo na liczbę wypłaconych świadczeń wpływa spadek liczby urodzeń.

Jeśli chodzi o dodatki do zasiłku rodzinnego z tytułu opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego, to w 2011 r. przyznano ich przeciętnie miesięcznie 98 tys., tj. o 12% mniej niż w 2010 r. Wynika to z faktu, że poza czynnikami wpływającymi na spadek zasiłków rodzinnych na to świadczenie dodatkowo wpływa systematyczny spadek liczby osób korzystających urlopu wychowawczego.

Jeśli chodzi o dodatek z tytułu wychowywania dziecka w rodzinie wielodzietnej to skorzystało z niego w 2011 r. przeciętnie miesięcznie 462 tys. osób, co oznacza spadek o 8,4% w porównaniu do 2010 roku. Spadek liczby tych dodatków jest większy niż spadek zasiłków rodzinnych, gdyż dodatkowo na liczbę wypłacanych świadczeń wpływa spadek liczby rodzin wielodzietnych.

Jeśli chodzi o świadczenia opiekuńcze, to w 2011 r. wypłacono przeciętnie miesięcznie 898 tys. zasiłków pielęgnacyjnych, czyli o prawie 3% więcej niż w roku 2010. Najwięcej zasiłków, 388 tys., przyznano osobom niepełnosprawnym posiadającym orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności. To dynamika wzrostu liczby zasiłków w tej grupie zasiłkobiorców jest główną przyczyną wzrostu wydatków na zasiłki pielęgnacyjne. Najmniej zasiłków, 29 tys., przyznano osobom, które ukończyły 75 rok życia. W tej kategorii nie notujemy zmian.

Jeśli chodzi o świadczenia pielęgnacyjne, to w 2011 r. średnio miesięcznie przyznano je dla 168 tys. osób, czyli o 55% więcej niż w 2010 r. Gwałtowny wzrost liczby wypłacanych świadczeń pielęgnacyjnych wynika przede wszystkim z większej liczby uprawnionych do świadczeń pielęgnacyjnych, co było skutkiem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, stanowiącego o rozszerzeniu katalogu osób mających prawo otrzymywać świadczenie pielęgnacyjne. W myśl tego orzeczenia poza rodzicami osoby niepełnosprawnej o świadczenie pielęgnacyjne mogą ubiegać się także inne osoby zobowiązane do alimentacji na rzecz osoby niepełnosprawnej, tj. jej krewni w linii prostej oraz rodzeństwo. Wzrost tej liczby wynika też ze zniesienia kryterium dochodowego uprawniającego do świadczeń.

Przedstawię jeszcze tutaj dodatkową informację, którą sporządziliśmy, żeby Szanownej Komisji w lepszy sposób uświadomić tę kwestie. Tutaj mówimy o 50% wzrostu. Podam konkretne gminy, jeśli chodzi o wzrost między czerwcem 2012 r. a grudniem 2009 r., np. w województwie warmińsko-mazurskim: gmina Godkowo – wzrost o 2750%, Lelkowo – 1320%, Pieniężno – 1446%, Srokowo – 1400%, Frombork – 1325%; województwo dolnośląskie: Łagiewniki – 1160%, Stara Kamienica – 1125%, Szczawno Zdrój – 1550%. To jest wzrost od grudnia 2009 r. do czerwca 2012 r. To mniej więcej mówi o tym, jaki jest wzrost, absolutnie niespotykany, jeśli chodzi o inne rodzaje świadczeń.

Przeciętna wysokość wydatków na świadczenia rodzinne w przeliczeniu na jednego świadczeniobiorcę zasiłku rodzinnego. W 2011 r. przeciętna wysokość wydatków na świadczenia rodzinne w przeliczeniu na jednego świadczeniobiorcę zasiłku rodzinnego wyniosła 234 zł, czyli 6,7% więcej niż było to w roku 2010. Wtedy zasiłek wynosił 220 zł.

Wydatki na świadczenia rodzinne ogółem. W 2011 r. wydatki budżetu państwa na realizację ustawy o świadczeniach rodzinnych wyniosły 8.178.000 tys. zł, wydatki na świadczenia rodzinne to jest 7.952.000 tys. zł, w tym zasiłki rodzinne – 2.800.000 tys. zł; dodatki do zasiłków rodzinnych – 1.800.000 tys. zł; świadczenia opiekuńcze – 2.700.000 tys. zł; jednorazowe zapomogi z tytułu urodzenia się dziecka – 400.000 tys. zł; składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, opłacane za osoby pobierające świadczenie pielęgnacyjne – 155.000 tys. zł; wydatki na obsługę świadczeń rodzinnych, sfinansowanych z dotacji, wynoszącej, zgodnie z art. 33 ustawy 3% – 226.000 tys. zł.

Koszty obsługi. W 2011 r. wydatki na obsługę świadczeń rodzinnych ogółem sfinansowane zarówno z dotacji jak i ze środków własnych realizatorów czyli gmin, wyniosły 274.000 tys. zł. Aż 78% kosztów obsługi stanowiły wydatki na wynagrodzenia. Prawie 52% poniesionych wydatków na obsługę świadczeń rodzinnych gminy finansowały z dotacji, natomiast pozostałe 14% ze środków własnych.

Podsumowanie. Rok 2011 jest kolejnym rokiem, w którym można zaobserwować dalszy spadek liczby osób korzystających ze świadczeń rodzinnych. Jest to związane głównie z „zamrożeniem" kryterium dochodowego a także ze zmniejszeniem się liczby dzieci w wieku uprawniającym do zasiłku rodzinnego. Wskutek tego w 2012 r. rząd wystąpił z propozycją weryfikacji kwot. Na skutek weryfikacji od dnia 1 listopada 2012 r. ustawowe kryterium zostało podwyższone, w pierwszym etapie do 539 zł oraz 623 zł dla rodziny z dzieckiem niepełnosprawnym; od 1 listopada 2014 r. – 574 zł, a w przypadku rodzin wychowujących dzieci niepełnosprawne – 664 zł.

Jeśli chodzi o wysokość zasiłku rodzinnego, to od dnia 1 listopada zasiłek rodzinny wynosi 77 zł na dziecko w wieku do 5 roku życia, 106 zł na dziecko w wieku od 5 do 18 roku życia, 115 zł na dziecko w wieku powyżej 18 roku życia.

Przewidujemy, że powyższe zmiany będą skutkować w 2012 r. wzrostem liczby świadczeniobiorców o około 200 tys. osób i wydatkami rzędu 50.000 tys. zł, a w przypadku – docelowo – 2014 r., wydatkami ponad 900.000 tys. zł i wzrostem liczby świadczeniobiorców o ok. 300 tys. osób.

Tyle, jeśli chodzi o krótką informację. Bardzo szczegółowe dane, dotyczące rodzin niepełnych, rodzin wielodzietnych, samych struktur w zakresie dochodów, zawarte są w dostarczonej Szanownej Komisji informacji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Magdalena Kochan (PO):

Bardzo dziękuję panu dyrektorowi. Otwieram dyskusję w tym punkcie. Pani przewodnicząca Anna Bańkowska prosiła o głos. Bardzo proszę.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Dziękuję bardzo. Chciałabym pochwalić konstrukcję materiałów, które państwo przygotowujecie. Jeśli chodzi o realizację świadczeń rodzinnych, nastąpił powrót do obszerniejszych materiałów. Bardzo dobrze. Myślę, że to jest cenny zbiór informacji, który mnie osobiście zawsze się przydaje, przez kolejny rok. Gromadzę te dane. To fajnie. Mam dwa krótkie pytania.

Problemem stała się sprawa wyjścia przez rząd z inicjatywą przyznania prawa do świadczeń pielęgnacyjnych bez względu na dochód w rodzinie. Po upływie 2,5 roku rząd zmienił zdanie i w tej chwili zostało wprowadzone kryterium. Mnie cały czas interesuje jedna kwestia. Od początku było wiadome, że oprócz przepisów, które bardzo dobrze służyły ludziom wymagającym opieki, jak również tym, którzy sprawowali opiekę nad osobami niezdolnymi do samodzielnej egzystencji, również był margines przypadków nieuzasadnionego pobierania świadczenia. Dlaczego tyle czasu czekano na uszczelnienie przepisów czyli danie dodatkowych uprawnień służbom pomocy społecznej? Dlaczego lekką ręka przyznawano to świadczenie? Z automatu czy jak, jeśli np., występowały – przysłowiowe już – przypadki, że wnuczka studiuje w Krakowie a świadczenie jest na babcię mieszkającą w Gdańsku? No, nie może być bezwolności służb w tym zakresie. Dzięki temu, że było takie, powiedziałabym, zupełnie pozbawione refleksji przyznawanie prawa do tego świadczenia, mamy to, co mamy, że za chwilę uchwalona zostanie zasada, że od nowa jest wprowadzone kryterium uprawniające do świadczenia, co bardzo uderza w rodziny, z czym nie mogę się pogodzić. Czyli, wygrali ci, którzy nieuczciwie podchodzili do sprawy i spowodowali to, że wszyscy z tego powodu będą cierpieć. To jest jedna sprawa. Dlaczego z instrumentów, które dzisiaj są, służby socjalne nie robiły użytku? W moim przekonaniu powinniśmy nawet pójść w tych przepisach tak, żeby sprawdzać, czy osoba, na którą bierze się świadczenie pielęgnacyjne, jest pielęgnowana? Zupełnie inne podejście powinno być. W Niemczech kontrolują te rzeczy, przez to dbają o te osoby, które powinny być pielęgnowane, a u nas albo wydajemy pieniądze i mówimy, że „nic nie możemy z tym zrobić", albo wszystkim obcinamy i dalej dziadek czy babcia będą leżeć nie zawsze dobrze przewinięci, że tak powiem.

Druga sprawa. Od 2004 r., proszę państwa, co powtarzam, około 3000 tys. dzieci mniej otrzymuje zasiłki rodzinne, czyli liczba wypłacanych zasiłków rodzinnych zmalała z ponad 5500 tys. dzieci do 2800 tys. dzieci. Oczywiste jest, że te 3000 tys. dzieci utraciło prawo do świadczenia nie z tego powodu, że znalazły się raptem w lepszej sytuacji materialnej w rodzinie, tylko następowało to wskutek zamrożenia progów uprawniających do świadczenia, czyli sytuacja materialna na tle cen, kosztów utrzymania, nie ulegała poprawie, ulegała pogorszeniu a w świetle ustawy ktoś był uznawany za krezusa.

Mam pytanie, panie dyrektorze, nie wiem, czy jest pan w stanie na nie odpowiedzieć, jeżeli nie, to może po zastanowieniu się, później. Ile osób straciło w 2011 r., gdy nastąpił spadek wypłacanych zasiłków rodzinnych? Jaki nastąpił ruch w tej liczbie świadczeń, czyli – ile dzieci utraciło prawo do świadczenia – a przedtem je miało – na skutek, głównie, zamrożenia progów, a ile, w tej liczbie 2800 tys. dzieci, otrzymało świadczenie po raz pierwszy? Nie wiem, czy jest to do odpowiedzenia teraz? Jeśli nie, to może później.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

To może być na piśmie, jeśli dzisiaj nie byłaby możliwa precyzyjna odpowiedź. Bardzo proszę, pan Stanisław Szwed. Proszę, panie przewodniczący.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Z tego materiału wyłania się jednak obraz dość ponury, dotyczący sytuacji naszych rodzin, bo, jeżeli popatrzymy na dane, które państwo przedstawiają, są przerażające. Ponad 670 tys. rodzin korzystało z pomocy, ich dochód nie przekraczał 252 zł na osobę. Proszę sobie wyobrazić, że te rodziny jakoś sobie radzą i żyją.

Inne dane, które też na pewno w jakiś sposób przerażają, to przeciętna wysokość wydatków na świadczenia rodzinne. Przeciętnie na jednego świadczeniobiorcę przypada 234 zł. To są naprawdę kwoty na bardzo niskim poziomie. Pani poseł już tu mówiła o kryterium dochodowym, nie chcę się do tego ponownie odnosić.

Pierwsze moje pytanie dotyczy wydatków. Panie dyrektorze, gdyby pan dyrektor mógł przygotować nam informację na piśmie, jak to się ma, jeśli chodzi o wydatki w PKB? Ile my przeznaczamy na świadczenia rodzinne w skali całego naszego dochodu narodowego? Ile, porównując z innymi krajami europejskimi? W jakim jesteśmy miejscu, jeśli chodzi o świadczenia rodzinne? Jak to się kształtuje na przestrzeni ostatnich lat?

Z tego materiału wynika, że w stosunku do roku 2010, co też państwo podajecie, świadczeniobiorców jest mniej, ze względu na to niepodnoszone kryterium.

Druga uwaga. Oczekiwałbym w następnym materiale jednak szerszego podsumowania materiału. Tu jest statystyka i bardzo dobrze, że jest. To się dobrze czyta. Mamy wszystko pokazane, łącznie z liczbami. Jednak wydaje mi się, że podsumowanie powinno być szersze, również z jakimiś wnioskami. Taką propozycję też składam, żeby podsumowanie następnego materiału, które będzie dotyczyło roku 2012, było szersze. I to tyle.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę, pan poseł Andzel.

Poseł Waldemar Andzel (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo! Z ciekawością przejrzałem ten materiał, faktycznie, jest on zrobiony w dość interesujący sposób, jak tu już powiedziano. Jak już tu wspomniano, zatrważające jest to, że w ciągu ośmiu lat liczba świadczeń rodzinnych spadła z 5700 tys. do 2700 tys. Mnie także interesują te dane, jak to wygląda – pod względem pomocy rodzinom – w stosunku do Europy, tak, naprawdę, w stosunku do świata? To są zatrważające dane!

Tak samo miałbym pytanie, czy nie byłoby sensowne to, o czym mówiła pani przewodnicząca Bańkowska. Kiedyś system świadczeń pielęgnacyjnych był w systemie pomocy społecznej. Pracownicy socjalni stwierdzali w wywiadzie środowiskowym, kontrolowali, przynajmniej raz na pół roku mieli obowiązek przeprowadzać wywiad kontrolny, na miejscu, w rodzinie objętej pomocą, aby nie było przypadków wyłudzeń tego typu świadczeń.

Liczba pieniędzy jest ograniczona, ale świadczenia powinny dostawać wszystkie rodziny, jak do tej pory, a nie ograniczać to do kryterium dochodowego. Koszty utrzymania poza rodziną są olbrzymie, wynoszą kilka tysięcy zł, a tu świadczenia pielęgnacyjne wynoszą 520 zł. To jest istotne.

Ciekawą interpelację, dotyczącą zmian, pisał ostatnio poseł Godson, że są w naszym systemie wyróżniane rodziny samotnie wychowujące dzieci. Czy pod tym względem nie powinno być zmian? Nie mówię o wszystkich rodzinach, tylko, że prowadzi się do sztucznych rozwodów, aby uzyskać świadczenie z pomocy społecznej. To jest problem. Czy nie myślicie państwo o przeprowadzeniu jakichś zmian pod tym względem? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Kto jeszcze z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie widzę. Panie dyrektorze, bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Polityki Rodzinnej MPiPS Olgierd Podgórski:

Jeżeli mógłbym pokrótce odnieść się do poruszonych przez państwa problemów, to zaczynając od …

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Gorąco proszę, zwłaszcza kolegę posła, o przeniesienie tej pilnej rozmowy poza salę. Proponuję wspólną debatę. Proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora departamentu MPiPS Olgierd Podgórski:

Dziękuję. Zaczynając od kwestii świadczeń pielęgnacyjnych, poruszonej przez panią przewodniczącą, to tu chciałbym zwrócić uwagę na kilka spraw. W roku 2010, tak, jak pani przewodnicząca wspomniała, zostało zniesione kryterium dochodowe. Z tym, że ten cały wzrost liczby osób ubiegających się o świadczenie pielęgnacyjne, o którym przed

chwilą mówił kolega, nie był do końca związany, tylko i wyłącznie, ze zniesieniem kryterium dochodowego. Na ten wzrost wpływ miały przede wszystkim dwa wyroki Trybunału Konstytucyjnego, które w znacznym zakresie poszerzyły krąg osób uprawnionych do tego świadczenia.

Przypomnę, że wprowadzona w 2004 r. ustawa o świadczeniach rodzinnych przewidywała, że prawo do świadczenia pielęgnacyjnego przysługuje wyłącznie rodzicom, w związku z koniecznością sprawowania opieki nad niepełnosprawnym dzieckiem. Wzrost, który obserwujemy od 2004 r., dotyczy przede wszystkim innych kategorii osób. Są to przeważnie sytuacje, kiedy wnuczek opiekuje się babcią, czy siostra opiekuje się bratem i oni otrzymują świadczenie, na babcię, czy dziadka, itd.. I tu jest największy wzrost osób otrzymujących świadczenie.

Jeżeli chodzi o sposób przyznawania świadczenia pielęgnacyjnego, o którym mówiła pani przewodnicząca, czyli o pewnych nieprawidłowościach, o których słyszymy, czyli przyznawaniu świadczeń pielęgnacyjnych osobom, które zamieszkują w odległych miejscowościach od miejsca pobytu osoby niepełnosprawnej, to często te sytuacje były związane z decyzjami samorządowych kolegiów odwoławczych, które z kolei wskazywały, że ustawa o świadczeniach rodzinnych nie zawiera przepisów, które zobowiązywałyby opiekuna do zamieszkiwania łącznie z osobą niepełnosprawną. Reagowaliśmy na te sytuacje przede wszystkim zmianami w przepisach, wprowadzeniem wywiadu, na początku, tylko przy przyznawaniu świadczenia pielęgnacyjnego. Następnie, w 2011 r. kolejna zmiana, która przewidywała, że wywiad można przeprowadzić w każdym momencie.

Niestety, nie do końca te wywiady, prowadzone na potrzeby ustawy o świadczeniach rodzinnych, sprawdziły się, stąd ten projekt, który w tym tygodniu był przedmiotem obrad Sejmu – drugie czytanie. Stąd ten projekt, który przewiduje wprowadzenie rodzinnego wywiadu środowiskowego pomocy społecznej, mającego należycie skontrolować sytuację, czy opieka jest sprawowana.

Jeżeli chodzi o kolejną kwestię, poruszoną przez pana przewodniczącego, tj. spadek liczby osób otrzymujących świadczenia rodzinne – od początku funkcjonowania ustawy o świadczeniach rodzinnych do chwili obecnej – rzędu 3000 tys. dzieci, to tutaj trzeba tylko zwrócić uwagę na jedną, istotną kwestię. Ten spadek, oczywiście, był związany z zamrożonym kryterium dochodowym, zarówno w 2006 r., kiedy następowała pierwsza weryfikacja, jak i w 2009 r., kiedy następowała kolejna weryfikacja. Nie nastąpiło podniesienie wysokości kryteriów dochodowych, następowały inne zmiany wysokości świadczeń, natomiast kryteria pozostawały bez zmian, dopiero w 2012 r. po raz pierwszy ma miejsce podniesienie kryteriów.

Jednakże na ten spadek niebagatelny wpływ ma, krótko mówiąc, demografia. Wychodzą nam z systemu świadczeń rodzinnych roczniki dzieci liczące ok. 600 tys. dzieci a wchodzą roczniki, w których urodziło się ok. 400 tys. dzieci. Na ten spadek również ta kwestia ma niebagatelny wpływ.

Jeśli chodzi o kwestię dochodów, o której mówił pan przewodniczący, niskich dochodów na osobę w rodzinie, to chciałbym zwrócić uwagę na jedną kwestię, oczywiście, nie kwestionując tego, o czym pan przewodniczący powiedział, że są takie sytuacje, kiedy te dochody są niskie. Chciałbym jednak zwrócić uwagę na to, że w katalogu dochodów, które bierzemy pod uwagę a następnie te dochody są odzwierciedlone później w tej informacji, nie ma, np., dochodów, które te osoby otrzymują z systemu pomocy społecznej.A niewątpliwie te najniżej uposażone rodziny korzystają z pomocy udzielanej przez gminy w ramach ustawy o pomocy społecznej, więc te dochody faktycznie są nieco wyższe niż te, które podane są w tej informacji.

Natomiast odnosząc się do tego, co powiedział pan przewodniczący, czyli kwoty 234 zł jako świadczenia rodzinnego na osobę, to chciałbym zwrócić uwagę, że to nie jest kwota roczna, to jest przeciętna miesięczna wysokość świadczeń rodzinnych otrzymywana przez jedną osobę. To nie jest kwota w ciągu roku, tylko kwota przypadająca na osobę, która otrzymuje zasiłek rodzinny, 234 zł przeciętnie. Na to, oczywiście, składa się nie tylko zasiłek rodzinny, który jest niższy, ale też szereg dodatków czy świadczenia opiekuńcze. Te 234 zł to wyłącznie kwoty świadczeń rodzinnych, czyli zasiłek rodzinny

i dodatki, w zależności od sytuacji rodziny oraz świadczenia opiekuńcze, czyli np. zasiłek pielęgnacyjny i inne, które też, w określonej sytuacji mogą być osobom przyznane.

Odnosząc się do ostatniej kwestii poruszonej przez pana posła, czyli do tego, że pan poseł mówił o tym, że świadczenia rodzinne były realizowane niegdyś w systemie pomocy społecznej, co pozwalało – w opinii pana posła – na lepsze adresowanie, to chciałbym tutaj zwrócić uwagę na jedną, podstawową kwestię. W systemie pomocy społecznej realizowany był tylko zasiłek stały, który był poprzednikiem świadczenia pielęgnacyjnego, natomiast pozostałe świadczenia rodzinne nie były realizowane w systemie pomocy społecznej, były realizowane do 2004 r. przede wszystkim przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych oraz pracodawców, tych większych, zatrudniających ponad 20 pracowników.

Tylko zasiłek stały, jak wspomniałem, był w systemie pomocy społecznej i tam, tak jak pan poseł słusznie wskazywał, był prowadzony wywiad i stąd teraz ta inicjatywa, która jest przedmiotem obrad Sejmu w chwili obecnej, która też wprowadza do świadczenia pielęgnacyjnego, które jest kontynuacją niegdyś wypłacanego zasiłku stałego, rodzinny wywiad środowiskowy. Tak, aby kontrolować, żeby to świadczenie było przyznawane tylko faktycznie w tej sytuacji, kiedy opieka niewątpliwie jest sprawowana.

Jeszcze krótko odniosę się do ostatniej kwestii, do uzupełnienia w kolejnych okresach tej informacji o szersze wioski. Oczywiście, postaramy się to zrealizować.

Jeżeli chodzi o te szczegółowe kwestie, czyli procenty PKB na świadczenia, to odpowiemy na to pisemnie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Bardzo proszę, pani przewodnicząca Bańkowska.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Mam uzupełniające pytanie, pan pozwoli, ponieważ – tak, technicznie – chciałabym to rozwiązać. Myślę, że powinniśmy poświęcić jakieś posiedzenie Komisji różnicy – mnie też dziennikarze przepytywali na okoliczność interpelacji pana posła Godsona, nie jeden raz już się na ten temat wypowiadałam – między traktowaniem w różnych dodatkach, w referencjach, dzieci z rodzin pełnych i niepełnych. Zrodziły się w tej chwili takie sytuacje, że – rzeczywiście – wiele dzieci żyjących w rodzinach niepełnych albo nie zarejestrowanych, ma różnego rodzaju preferencje. Ale nie o to pytam.

Czy dobrze zrozumiałam? Panie dyrektorze, powiedział pan, że według tej ustawy, tej o świadczeniach rodzinnych, którą Sejm ma przyjąć, żeby dostać świadczenie pielęgnacyjne, to musi razem mieszkać osoba opiekująca się z osobą, którą się opiekuje?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Panie dyrektorze?

Zastępca dyrektora departamentu MPiPS Olgierd Podgórski:

Jeżeli mogę, pani przewodnicząca, mówiłem o sytuacji wspólnego zamieszkiwania jako argumentu podnoszonego przede wszystkim przez samorządowe kolegia odwoławcze w tych sytuacjach, kiedy przyznawały świadczenie pielęgnacyjne wnuczkowi – przykładowo -mieszkającemu w Szczecinie na babcię mieszkającą w Gdańsku. Nie mamy wpływu na decyzje samorządowych kolegiów odwoławczych. Samorządowe kolegia odwoławcze podnosiły, że nie ma obowiązku wspólnego zamieszkiwania. Absolutnie takiego obowiązku nie wprowadzamy w tych kwestiach.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Panie dyrektorze, nie, ale, żeby to dopowiedzieć. Tak pan powiedział i ja też tak to zrozumiałem, że ten wywiad ma potwierdzić faktyczne sprawowanie tej opieki a nie kwestie zamieszkiwania, zameldowania, tylko, rzeczywiście, że ta opieka jest wykonywana niezależnie od miejsca zamieszkania.

Zastępca dyrektora departamentu MPiPS Olgierd Podgórski:

Tak, panie przewodniczący.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Dlaczego wyście całą winę za zmianę ustawy zrzucali na kryterium dochodowe, kiedy pan w tej chwili to zanegował?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani przewodnicząca, pani się spieszy i pani tu nam narzuca troszkę, powiedziałbym…

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

To wyjątkowo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Och, dezorganizację debaty. Jasne. Panie dyrektorze, ale pan dyrektor to powie i zaraz pan przewodniczący…

Zastępca dyrektora departamentu MPiPS Olgierd Podgórski:

Jeszcze do jednej kwestii, którą pominąłem, to jest kwestia samotnego wychowywania i pewnych preferencji, o których tutaj państwo posłowie mówili. Akurat, ustawa o świadczeniach rodzinnych, oczywiście w pierwszym okresie jej obowiązywania, w latach 2004 – 2005, nie była w ogóle w tym zakresie doskonała i ten, powiedzmy, proceder sztucznych rozwodów miał miejsce. W 2005 r. ustawa została znowelizowana w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Przepraszam kolegę posła, ale raz jeszcze gorąco proszę, to naprawdę przeszkadza w słuchaniu osobom chcącym słuchać, więc gorąco proszę o zrozumienie. Dziękuję.

Zastępca dyrektora departamentu MPiPS Olgierd Podgórski:

W chwili obecnej nie bierzemy pod uwagę tylko stanu cywilnego osoby samotnie wychowującej dziecko, ale bierzemy również pod uwagę stan faktyczny, więc jeżeli osoba wychowuje dziecko wspólnie z konkubentem, to absolutnie – w myśl ustawy o świadczeniach rodzinnych – nie jest rozumiana jako osoba samotna.

Te pewne preferencje, nie do końca właściwie kierowane, występują w innych systemach, ale akurat w systemie świadczeń rodzinnych nie do końca. Można tu mówić, np., o kwestii przyjęcia do przedszkola, gdzie osoby samotnie wychowujące mają preferencje. Nie wiem, czy jest to sprawdzane. W świadczeniach rodzinnych takich sytuacji nie mamy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pan przewodniczący Szwed.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Dziękuję bardzo. Chciałbym dopytać o nienależnie pobrane świadczenia. Podajecie kwotę 30.000 tys. zł nienależnie pobranych świadczeń. Jakie są główne przyczyny? Rozumiem, że dla osób, które muszą zwracać, jest to duży problem. Czy to wynika z oszustw, czy są jeszcze jakieś inne przyczyny?

Zastępca dyrektora departamentu MPiPS Olgierd Podgórski:

Jest kilka przyczyn, ale trzy można uznać za podstawowe.

Pierwsza, to są niewątpliwie sytuacje, kiedy świadczeniobiorcy celowo wprowadzają w błąd. Takie sytuacje zdarzają się.

Drugą grupą są osoby, do których stosuje się przepisy o koordynacji systemu zabezpieczenia społecznego w Unii Europejskiej, czyli jeden z rodziców pracuje w innym państwie Unii Europejskiej, drugi jest tu, w Polsce, bez pracy. Wówczas z przepisów o koordynacji wynika, że świadczenia powinny być wypłacane tam, gdzie rodzic jest zatrudniony. Często jest inaczej, świadczenia wypłacone są w Polsce a później ta sytuacja się ujawnia, do gminy wpływa, że jest koordynacja i osoba w Polsce ma obowiązek zwrotu. Oczywiście, otrzyma też świadczenia w innym państwie, ale te świadczenia również są wykazywane jako nienależnie pobrane, bo w takim trybie są zwracane.

Trzecia grupa sytuacji, to są sytuacje związane z wprowadzeniem w połowie 2011 r. systemu oświadczeń. Niestety, niektóre osoby nie do końca prawidłowo wypełniają te oświadczenia. Stąd bierze się problem, dotyczący przede wszystkim oświadczenia o wysokości dochodu. Tu planujemy pewne rozwiązanie. Być może w przyszłym roku uda się je zrealizować tak, aby informacje o dochodach były bezpośrednio z urzędu skarbowego przekazywane do realizatora świadczeń rodzinnych, tak, żeby świadczeniobiorca ani zaświadczenia z urzędu skarbowego, ani oświadczenia, nie musiał składać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pan dyrektor jeszcze? Bardzo proszę.

Naczelnik wydziału MPiPS Paweł Stanilewicz:

Chciałem jeszcze uzupełnić wypowiedź pana dyrektora w zakresie porównań międzynarodowych. Do porównań realizacji raportów ONZ, OECD, Rady Europy trzeba naprawdę podchodzić w sposób bardzo racjonalny.

Podam przykład. W programach Unii Europejskiej mamy określony zakres tego, co rozumiemy pod pojęciem świadczeń rodzinnych. Polski system realizacji zadań publicznych dzieli się na zadania realizowane przez rząd i na zadania realizowane przez samorząd. Akurat w sytuacji Polski bardzo dużo zadań realizowanych jest przez samorząd. Teraz, w systemie świadczeń rodzinnych mamy takie świadczenie, jak świadczenie z tytułu pobytu dziecka w internacie. To świadczenie jest wykazywane jako świadczenie rodzinne we wszystkich raportach. Natomiast dofinansowanie gminy do miejsca żłobkowego w Polsce w żadnym raporcie nie jest widoczne. W pierwszym półroczu tego roku mieliśmy 36 tys. miejsc żłobkowych, 400.000 tys. zł wydatków, przeciętny koszt miejsca 1 tys. zł, rodzice dopłacali jakieś 230 zł, czyli jest to 700 zł dodatkowych środków, które absolutnie, w żadnym raporcie, nie są widoczne.

Jeśli chodzi o sytuację związaną ze wsparciem dla placówek opiekuńczo-wychowawczych, to samorząd terytorialny wydatkuje na ten cel ok. 2.000.000 tys. zł. To jest 20% wszystkich wydatków na świadczenia rodzinne. Tego elementu też nie widać w ogóle w porównaniach.

Dlatego też za każdym razem przy takim porównaniu trzeba by było jednak dokonać analizy systemowej. Wobec tego, uzyskana wartość procentowa naprawdę o niczym nie mówi. Z reguły te raporty są tak skonstruowane, że różnice w wydatkach są niewielkie. Naprawdę, mogą nam kompletnie nic nie powiedzieć. Zwracam na to uwagę.

Oczywiście, można taki raport wykonać. W dobie tych problemów ekonomicznych, które mamy w Europie, wydaje się, że wydatkowanie środków z budżetu państwa na określone cele w stosunku do PKB, też powinno być w pewien sposób powiązane z deficytem sektora finansów publicznych, bo czym innym jest, że w danym kraju są np. świadczenia rodzinne 100 euro i deficyt finansów wynosi 120%, a czym innym jest, gdy świadczenia są 30 euro i deficyt wynosi 30%. Tutaj po prostu należałoby tę analizę pogłębić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Mówiąc o trudności porównawczej chciałbym przypomnieć przykład niedawnego sporu w Unii Europejskiej o długość urlopu macierzyńskiego, kiedy zaczęto forsować dyrektywę mającą ujednolicić minimalny wymiar urlopu. Oprotestowali to Brytyjczycy wskazując, że trzeba na to patrzeć łącznie z urlopem wychowawczym, który w tamtym systemie jest inaczej płatny – przy krótszym urlopie macierzyńskim jest dłuższy okres płatnego urlopu wychowawczego i cały system opiekuńczy. Rzeczywiście, dopiero w takim szerokim kontekście można wyciągać jakieś wnioski, ale cały czas trzeba mieć świadomość tego zróżnicowania budowanych odrębnie systemów w poszczególnych krajach.

Pani poseł Popiołek, potem pan poseł Andzel, bardzo proszę.

Poseł Zofia Popiołek (RP):

Nie bardzo mogę zgodzić się z niektórymi wypowiedziami mówiącymi o tym, że zdarzają się jakieś nadużycia, oszustwa, itd. Nie można w ten sposób traktować całości, gdyż można przy okazji skrzywdzić osoby, które postępują *fair*, np. rodzic, który pozostaje w Polsce, w przypadku wyjazdu za granicę ojca dziecka, ponosi na miejscu dodatkowe ciężary, dodatkowe koszty z tego tytułu, że jest samotny. Nie wiadomo, czy ma środki, czy jest w stanie sam łożyć na wszystko, sam się opiekować.

Przestrzegam przed takim generalizowaniem, że „ze względu na zdarzające się oszustwa". One są chyba wynikiem niewłaściwego wykonywania – w cudzysłowie – przez pomoc społeczną swojej roli, czy nieodpowiednich wywiadów. Przy okazji można różne osoby skrzywdzić takimi opiniami. Często są to osoby i tak już skrzywdzone przez życie, przez los.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Myślę, pani poseł, że nikt tu nie postawił takiej tezy. Natomiast pan przewodniczący Szwed pytał o kwotę zwrotów, co się składa na tę kwotę zwrotów? Jak zrozumiałem odpowiedź pana dyrektora, była tam informacja tylko o… Ale proszę pozwolić… Była tam informacja o systemie koordynacji europejskiej, o tym, że świadczenie wypłaca się tam, gdzie jest zatrudnienie.

Poseł Zofia Popiołek (RP):

Jak mówię, samotni rodzice ponoszą dodatkowe koszty swojej samotności, dlatego nie można wszystkich traktować jak oszustów.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Myślę, że nastąpiło pewnego rodzaju niezrozumienie. Było pytanie, na ile ten nasz system jest odporny na pewne manipulacje? Na ile osoba fikcyjnie, pozornie samotna jest uprzywilejowana w tym systemie? Częściowo pan dyrektor odpowiedział.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Pan poseł Andzel, proszę bardzo.

Poseł Waldemar Andzel (PiS):

Ja tylko dziękuję za tę informację. Mam nadzieję, że to jak najszybciej wejdzie w życie. Byłem przeciwnikiem zamiany zaświadczeń na oświadczenia, pisałem interpelację, ale cieszy mnie, że to idzie w tym kierunku, że będą te dane przekazywane automatycznie, że będzie mniej papierologii pod tym względem.

Naprawdę, przejście na oświadczenia – kontaktowałem się z bardzo wieloma ośrodkami pomocy społecznej, utrzymuję te kontakty – bardzo krytycznie jest przyjmowane. Powoduje ono konieczność wypełniania jeszcze większej ilości papierów, muszą pisać różne oświadczenia. Ta zmiana wpłynęła na dalsze zwiększenie administracji. Sygnalizowaliśmy to wcześniej. Z niepokojem na to patrzyłem, kiedy Ministerstwo Gospodarki zajmowało się tą nowelizacją. Najbardziej optował za tym w poprzedniej kadencji pan poseł Palikot, który akurat nie do końca miał rozeznanie w systemie świadczeń rodzinnych, bo nad tym pracowano w zupełnie innej komisji.

Jeszcze raz dziękuję za tę informację. Mam nadzieję, że jak najszybciej to wejdzie w życie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Panie dyrektorze, coś jeszcze? Proszę.

Naczelnik wydziału MPiPS Paweł Stanilewicz:

Dla uzupełnienia chciałbym jeszcze powiedzieć, że – rzeczywiście – czasami złożenie oświadczenia w określonej, bardzo precyzyjnej strukturze, może stanowić bardzo duży problem, większy niż uzyskanie zaświadczenia. Biorąc to pod uwagę chciałbym powiedzieć, że w tej chwili w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej realizowany jest projekt „Emp@tia". To jest platforma internetowa, platforma komunikacyjna, z wykorzystaniem środków unijnych. Jednym z produktów będzie portal, na którym będą wystawione E-usługi, możliwość złożenia oświadczenia z uwierzytelnieniem resortowym. Osoba, która będzie chciała złożyć wniosek o zasiłek rodzinny i nie będzie chciała udawać się do urzędu skarbowego, ani też składać oświadczenia, będzie mogła przesłać wniosek bez tego zaświadczenia czy oświadczenia do gminy a gmina, na podstawie wykorzystania przepisów o informatyzacji, możliwości kontaktów system – system wygeneruje takie zaświadczenie z E-deklaracji. Sądzimy, że – być może – już w okresie zasiłkowym 2013 – 2014 będzie taka możliwość komunikacji elektronicznej, jeśli chodzi o zaświadczenia, bez konieczności składania ich przez zaświadczeniobiorcę, oczywiście, po poprzedniej zmianie ustawy, bo tam potrzebne są pewne zmiany. Oczywiście, jeśli Sejm tak zadecyduje. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie widzę. Zatem, dziękuję panom dyrektorom za tak szczegółowe wyjaśnienia.

Przechodzimy do omówienia realizacji ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, bardzo proszę.

Naczelnik wydziału MPiPS Paweł Stanilewicz:

Informacja o realizacji ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów.

Ustawa o pomocy osobom uprawnionym do alimentów obowiązuje od 1 października 2008 r. Reguluje dwie istotne kwestie związane z brakiem skuteczności egzekucji zasądzonych od rodziców alimentów. Pierwszą z nich jest prowadzenie przez gminy postępowań wobec dłużników alimentacyjnych, których celem jest poprawa ściągalności alimentów, drugą – pomoc państwa dla rodzin z dziećmi, będących w trudnej sytuacji materialnej w związku z nieskuteczną egzekucją alimentów, poprzez wypłaty świadczenia z funduszu alimentacyjnego.

Kto może pobierać świadczenie alimentacyjne? Świadczenie z funduszu alimentacyjnego przysługuje osobie uprawnionej w przypadku bezskuteczności egzekucji zasądzonych alimentów. Świadczenie to przysługuje po ukończeniu 18 roku życia lub do ukończenia 25 roku życia, jeżeli dziecko uczy się w szkole lub w szkole wyższej. W przypadku posiadania przez osobę uprawnioną orzeczenia o znacznym stopniu niepełnosprawności, świadczenie z funduszu alimentacyjnego przysługuje bez względu na wiek. Aby otrzymać świadczenie dochód na osobę w rodzinie z roku kalendarzowego poprzedzającego okres świadczenia nie może przekroczyć kwoty 725 zł netto.

Wysokość świadczenia z funduszu alimentacyjnego. Kwota świadczenia z funduszu alimentacyjnego jest limitowana. Przysługuje ona w wysokości bieżąco zasądzonego świadczenia alimentacyjnego, nie więcej jednak niż 500 zł na osobę.

Finansowanie. Świadczenia z funduszu alimentacyjnego są finansowane z budżetu państwa i mają charakter zwrotny. Dłużnik alimentacyjny jest zobowiązany do zwrotu właściwemu organowi wierzyciela należności w wysokości świadczeń z funduszu alimentacyjnego, wypłaconych osobie uprawnionej, łącznie z ustawowymi odsetkami, które naliczane są od pierwszego dnia następującego po dniu wypłaty świadczenia, do dnia spłaty całości należności dłużnika wobec gminy z tego tytułu.

Postępowanie wobec dłużników alimentacyjnych. W 2011 r. gminy prowadziły postępowanie wobec 217 tys. dłużników alimentacyjnych, co w porównaniu z rokiem 2010, kiedy było 182 tys. dłużników, oznacza wzrost o 19%.

Podstawową przyczyną niepłacenia alimentów przez dłużników jest ukrywanie przez nich dochodów i majątku, z których mogłaby być prowadzona egzekucja, albo brak zatrudnienia. Tutaj, im wyższa stopa bezrobocia, oczywiście, tym to się bardziej odbija na wzroście liczby dłużników.

Wypłata świadczeń z funduszu alimentacyjnego. Liczba korzystających ze świadczeń z funduszu alimentacyjnego w 2011 r. przeciętnie miesięcznie wynosiła 336 tys. osób. Liczba ta jest o 9,2 tys. wyższa, tj. o 2,8%, niż liczba świadczeń z funduszu alimentacyjnego wypłacana przeciętnie miesięcznie w 2010 r.

Przeciętna miesięczna wysokość świadczenia z funduszu alimentacyjnego w 2011 r. wyniosła 329 zł i była o 19 zł wyższa niż w 2010 r., tj. wzrost o 6,2%.

Liczba rodzin korzystających ze świadczeń z funduszu alimentacyjnego. W 2011 r. z tego świadczenia korzystało 219 tys. rodzin. Rodzinie średnio przypadało 1,5 świadczenia.

Wydatki na świadczenia z funduszu alimentacyjnego. W 2011 r. wydatki na świadczenia z funduszu alimentacyjnego wyniosły 1.300.000 tys. zł i były o 8% wyższe niż analogiczne wydatki w 2010 r. Na wzrost wydatków miał wpływ przede wszystkim wzrost przeciętnej miesięcznej wysokości świadczenia z funduszu alimentacyjnego, jak również wzrost przeciętnej miesięcznej liczby wypłaconych świadczeń.

Kwoty zwrócone przez dłużników alimentacyjnych z tytułu wypłaconych świadczeń. W 2011 r. dłużnicy alimentacyjni zwrócili kwotę 184.000 tys. zł, w stosunku do wypłaconej kwoty 1.300.000 tys. zł, z tego 120.000 tys. zł przekazano na dochody budżetu państwa, zaś pozostałe 64.000 tys. zł zostało przekazane na dochody własne gmin.

W relacji do kwoty wypłaconych świadczeń z funduszu alimentacyjnego kwota zwrotów stanowi ok. 14%. W 2010 roku było to 13%. Zauważyć należy, że kwota zwróconych przez dłużników należności z tytułu poniesionych przez budżet wydatków na świadczenia z funduszu alimentacyjnego w 2011 r. była o 25.000 tys. zł wyższa niż w 2010 r.

Koszty obsługi zadań przewidzianych w ustawie. W 2011 r. wydatki na obsługę ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów wyniosły 96.000 tys. zł i były o 6,7% wyższe niż w roku 2010. Z kwoty tej 52.000 tys. zł wydatkowano na obsługę wypłat świadczeń z funduszu alimentacyjnego, 44.000 tys. zł na pokrycie kosztów związanych z działaniami podejmowanymi wobec dłużników alimentacyjnych.

Z dotacji celowej z budżetu państwa sfinansowano koszty obsługi w kwocie ogółem 50.000 tys. zł. Pozostałe wydatki związane z kosztami obsługi, w kwocie 45.000 tys. zł, gminy pokryły ze środków własnych.

Podsumowanie. Z danych pochodzących ze sprawozdań z realizacji zadań wynika, że o 19% wzrosła liczba dłużników alimentacyjnych, o około 1% wzrosła ściągalność od dłużników alimentacyjnych, o 16,3% wzrosła bezwzględna kwota ściągniętych należności od dłużników alimentacyjnych, o około 3% wzrosła przeciętna miesięczna liczba wypłaconych świadczeń z funduszu alimentacyjnego, o około 5% wzrosła liczba rodzin osób korzystających z funduszu alimentacyjnego, o około 6% wzrosła przeciętna miesięczna kwota wypłaconych świadczeń z funduszu alimentacyjnego. Wzrósł odsetek osób pobierających wyższe kwoty świadczenia z funduszu alimentacyjnego – powyżej 300 zł, przy jednoczesnym spadku odsetka osób uprawnionych, pobierających niższe kwoty świadczenia, do 300 zł. Dochód poniżej 504 zł uzyskiwało 85% obecnie, a w 2010 r. dochód poniżej 504 zł uzyskiwało 86% rodzin.

W roku 2011 suma kwoty dotacji z budżetu państwa na koszty obsługi ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów oraz dochodów własnych gmin z tytułu zwróconych należności od dłużników alimentacyjnych przewyższała ogólna kwotę wydatków poniesionych przez gminy na obsługę ustawy a gminy osiągnęły dodatkowy dochód własny związany z realizacją ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, w kwocie 45.000 tys. zł.

To by było krótko tyle, jeśli chodzi o podstawowe dane z zakresu realizacji ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Kto z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji o tej informacji? Nie widzę zgłoszeń. A, bardzo proszę, pani poseł Zuba.

Poseł Maria Zuba (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie i panowie posłowie, wsłuchując się właśnie w to sprawozdanie należy powiedzieć, że sytuacja jest bardzo trudna w tym obszarze. Tak, naprawdę, możemy powiedzieć, że dobrze, że ten 1.300.000 tys. zł środków finansowych jest przekazanych do rodzin i one z nich korzystają, niemniej jednak ten system jest bardzo niesprawny i tak, naprawdę, zwrot tych środków jest minimalny – 180.000 tys. zł, jak dobrze pamiętam, to jest kropla w skali całego problemu. Moje pytanie brzmi, czy państwo przewidujecie jakieś zmiany w systemie, uszczelnienie tego systemu? Czy ze strony państwa pojawiają się jakieś przemyślenia w tym zakresie, które pozwoliłyby ten system bardziej uszczelnić?

Dotychczasowa praktyka jest bardzo trudna, niemniej jednak nie dopuszczam myśli, aby zlikwidować system pomocy realizowany przez ten fundusz.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pani poseł Rafalska, proszę bardzo.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS) – spoza składu Komisji:

Mam pytanie, czy Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej rozważa możliwość zmian ustawowych, ponieważ bardzo często ci, którzy powinni płacić alimenty, stosują taki mechanizm, żeby spełnić te wymogi ustawowe, że coś regulują, wpłacają najbardziej symboliczną kwotę, żeby sprawie nie można było nadać biegu – trzeba mieć dwa miesiące nieregulowania, żeby było zajęcie komornicze, żeby było postępowanie – i jest taka sytuacja, że przychodzą osoby, które mają trójkę, czwórkę dzieci, mają zasądzone alimenty i w zasadzie nie mogą korzystać z funduszu alimentacyjnego. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa związana jest z kryterium dochodowym, które jest antymotywacyjne, jeżeli chodzi o dochody własne, o dochody z pracy, które powodują, że są też ogranicze-

nia. Tu jest taka jakaś naturalna sprzeczność, z jednej strony te środki, które na dzieci powinno się otrzymać a praca z drugiej strony, jakby trudno te elementy pogodzić. Czy państwo szukacie jakiegoś rozwiązania dla tych problemów?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pan poseł Andzel.

Poseł Waldemar Andzel (PiS):

Mam krótkie pytanie odnośnie do zmiany kryteriów dla świadczeń z funduszu alimentacyjnego, bo te kryteria są od ładnych paru lat, nic nie słychać o zmianie powyżej tej kwoty 725 zł. Chciałbym dowiedzieć się, czy w przyszłości ministerstwo planuje podwyższenie, i o ile, kryterium do świadczeń z funduszu alimentacyjnego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pani poseł Zuba, jeszcze raz.

Poseł Maria Zuba (PiS):

Jeszcze krótkie pytanie, ponieważ…

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Przepraszam bardzo, pani poseł, panowie…

Poseł Maria Zuba (PiS):

Jak pan minister tu powiedział, znaczną część obciążeń w dofinansowaniu tego systemu ponoszą gminy, również w tym zakresie mam pytanie, czy państwo przewidujecie jakąś pomoc dla gmin w realizacji tego zadania i odciążenie ich z tych ciężarów finansowych? Wiemy, w jakiej trudnej sytuacji finansowej są gminy. Nie usłyszałam, albo nie zwróciłam uwagi, jaki to jest poziom obciążeń za ostatni okres? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zadać jakieś pytanie? Nie widzę. Panowie dyrektorzy, proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MPiPS Olgierd Podgórski:

Jeżeli chodzi o kwestię poziomu zwrotów od dłużników alimentacyjnych kwot wypłaconych tytułem świadczeń z funduszu alimentacyjnego, to, oczywiście, faktem jest, że ten poziom, wynoszący kilkanaście procent, to nie jest ten poziom, który kogokolwiek by zadowalał. Natomiast chciałbym zwrócić uwagę na jedną sprawę. W 2008 r., jak wprowadzaliśmy w życie ustawę o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, ten procent zwrotu od dłużników alimentacyjnych kształtował się mniej więcej na poziomie 1,5 – 2%. Zatem dzisiaj te kilkanaście procent, mimo że nadal mało, to jest to jednak dosyć spory postęp. Tu, niewątpliwie, na poziom tych zwrotów od dłużników alimentacyjnych ma wpływ realna sytuacja ekonomiczna. Duża część dłużników to osoby bez pracy i jakiekolwiek działania nie byłyby tu podejmowane, bez znalezienia tej pracy, bez znalezienia źródła dochodów, trudno jest mówić o pokrywaniu zobowiązań alimentacyjnych.

My w ustawie o pomocy osobom uprawnionym do alimentów mamy system aktywizacji dłużników alimentacyjnych, zwracamy się, m. in., do urzędów pracy z wnioskami o aktywizację dłużników alimentacyjnych, jednakże ta aktywizacja jest możliwa – tylko i wyłącznie -w sytuacji, kiedy są oferty pracy.

Chciałbym także zwrócić uwagę na jedną kwestię. W pierwszym funduszu alimentacyjnym czyli funduszu alimentacyjnym wprowadzonym ustawą z 1974 r., także poziom zwrotów kształtował się na podobnym poziomie, to było 12 – 15%, nawet nieco mniej niż w chwili obecnej.

Wprowadziliśmy ustawą o pomocy osobom uprawnionym do alimentów pewne mechanizmy wpływu na dłużnika alimentacyjnego. Przypomnę tu chociażby kwestię zatrzymywania prawa jazdy dłużnika alimentacyjnego. Ten instrument, proszę państwa, okazał się dosyć skuteczny. Jednak nie możemy zapominać o tym, że jest pewien problem z korzystaniem z tego instrumentu, ponieważ Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że zatrzymywanie praw jazdy dłużnikom alimentacyjnym narusza zasady konstytucji. Oczywiście, wprowadziliśmy nowelizację, która to koryguje i powoduje, że ten system

nadal może obowiązywać, nadal jest możliwość zatrzymywania prawa jazdy dłużnikom alimentacyjnym. Jednak mamy kolejny wniosek do Trybunału Konstytucyjnego, czy zatrzymywanie prawa jazdy za niepłacenie alimentów jest możliwe w świetle konstytucji? A, jak wspomniałem, jest to naprawdę skuteczny instrument oddziaływania na dłużnika alimentacyjnego. Niejednokrotnie w sytuacji, kiedy dłużnik alimentacyjny ma zatrzymane prawo jazdy, nagle znajduje on środki na pokrycie zobowiązań alimentacyjnych.

Odnosząc się do pytania pani poseł Rafalskiej o kwestię ewentualnych zmian ustawowych, chciałbym zwrócić uwagę, że ustawa o pomocy osobom uprawnionym do alimentów przewiduje możliwość przyznania świadczeń z funduszu alimentacyjnego, jeżeli w okresie dwóch miesięcy w okresie egzekucji chociażby jedna złotówka nie jest wyegzekwowana, więc to, że dłużnik zapłaci jakąś część, nie powoduje absolutnie tego, że osobie nie przysługuje świadczenie z funduszu.

Pani poseł mówi tutaj raczej o sytuacji dotyczącej kwestii ścigania dłużnika alimentacyjnego za przestępstwo uporczywego uchylania się od alimentacji. Tam ta sytuacja, oczywiście, występuje, że są dłużnicy alimentacyjni, którzy wpłacają jakieś drobne kwoty i wówczas prokurator nie widzi tego uporczywego uchylania się od alimentacji a to jest podstawowa przesłanka ścigania. My w tej sprawie zwróciliśmy się do Prokuratora Generalnego, w związku z sygnałem z Elbląga, gdzie wskazywane było, że 99% wniosków do prokuratury o ściganie dłużnika alimentacyjnego jest umarzanych z uwagi na to, że prokurator nie dostrzega tego uporczywego uchylania się. Zwróciliśmy się z pismem do Prokuratora Generalnego, który po przeprowadzeniu kontroli stwierdził, że faktycznie, były tam pewne nieprawidłowości w postępowaniu tej prokuratury i zalecił wszystkim prokuratorom w kraju zwrócenie większej uwagi na kwestie uchylania się od płacenia alimentów.

Jeżeli chodzi o kwestię kryterium dochodowego – ta kwestia była poruszona zarówno przez panią poseł Rafalską jak i pana posła Andzela – chciałbym tu zwrócić uwagę na jedną kwestię. Proszę państwa, kryterium dochodowe w ustawie jest ukształtowane na poziomie 725 zł na osobę w rodzinie. Niewątpliwie, proszę państwa, jest to kryterium dużo wyższe niż w ustawie o świadczeniach rodzinnych. Absolutnie nie chcę powiedzieć, że jest to kryterium za wysokie, natomiast widzimy tu pewną różnicę.

Zwróciłbym również uwagę na to, że osoba faktycznie samotnie wychowująca dziecko, którego to dziecka drugi rodzic nie żyje, otrzymuje w systemie świadczeń rodzinnych dodatek w wysokości 170 zł, natomiast w systemie funduszu alimentacyjnego – oczywiście biorąc pod uwagę, że jest to świadczenie zwrotne od dłużnika, przynajmniej tak powinno być – otrzymuje pomoc do 500 zł. Wydaje się, że w pierwszej kolejności powinniśmy raczej myśleć o podwyższaniu kryteriów dochodowych do świadczeń rodzinnych a niekoniecznie – do świadczeń alimentacyjnych z funduszu alimentacyjnego. I to w tym roku zostało przeprowadzone. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Bardzo proszę, pan dyrektor jeszcze.

Naczelnik wydziału MPiPS Paweł Stanilewicz:

Jeszcze chciałem uzupełnić informację pana dyrektora o to, co dzieje się w tym zakresie, jeśli chodzi o – już tutaj wspomniany – system informatyczny „Emp@tia”. W ramach tego projektu jednym z produktów będzie centralna baza beneficjentów, która będzie pozwalała na dużo lepszy przepływ informacji w ramach gminy i między gminami, dotyczących świadczeń rodzinnych, świadczeń z funduszu alimentacyjnego, pomocy społecznej i innych systemów. Mamy nadzieję, że właśnie informacje uzyskane z tej centralnej bazy będą pozwalały również na zwiększenie stopy ściągniętych środków od dłużników alimentacyjnych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Jeszcze pan poseł Andzel i pani poseł Rafalska, tak? Proszę bardzo.

Poseł Waldemar Andzel (PiS):

Nie zgodzę się z tymi kryteriami. Postulujemy, kryteria do świadczeń rodzinnych powinny być oczywiście na dużo wyższym poziomie, nie tyle, że podnoszone, bo 35 zł to jest śmieszne, wręcz żenujące podnoszenie kryterium.

Mam jeszcze pytanie, czy był sens przeprowadzania tak wielkiej operacji, przesuwania tego z systemu świadczeń alimentacyjnych z ZUS do systemu gmin? Przesunięto to, tak naprawdę, w większości do ośrodków pomocy społecznej. Tutaj pani poseł Zuba zwracała uwagę na te braki finansowe.

Ja nie słyszałem, żeby w ZUS spadła liczba urzędników. Przesunięto zadanie w dużej części i na to zadanie, na etaty, na obsługę administracyjną, muszą wydawać pieniążki gminy. Niektóre gminy są w bardzo trudnej sytuacji. Obciążyło się tym dodatkowym zadaniem kierowników ośrodków pomocy społecznej, którzy uważają, że powinni być bardziej zobligowani w systemie pomocy społecznej. Dano zadanie, nie do końca ze środkami finansowymi. Tak naprawdę, niewiele tu systemowo wyjaśniono. Było uzasadnienie, że w istotny sposób poprawi się ściągalność od dłużników alimentacyjnych. To nie nastąpiło. Nie uważam, żeby tak wielka zmiana w systemie była sensowna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Takie mieliśmy obawy, gdy państwo te ustawę przeprowadzaliście, bo to był rok 2007, panie pośle. Nie wiem, czy pan za nią też nie głosował? Takie mam wrażenie. Pani poseł Rafalska, bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS) – spoza składu Komisji:

Mam takie bardzo szczegółowe pytanie, bo miałam ostatnio takiego dłużnika alimentacyjnego, w zupełnie dramatycznej sytuacji, więc jakby taka odwrotna sytuacja niż tu omawiane, wyrażające troskę o dzieci, które nie otrzymują alimentów. Mam pytanie, jakimi odsetkami obciążone są zobowiązania alimentacyjne?

Muszę powiedzieć – po bardzo szczegółowym rozpoznaniu sytuacji – nie było kłopotów, bo część tych zobowiązań została spłacona a człowiek miał amputowaną nogę, po wypadku drogowym, w ogóle jakaś dramatyczna sytuacja materialna i zdrowotna. Ale muszę państwu powiedzieć, że ten człowiek miał zobowiązana z wcześniejszego funduszu w ZUS i ZUS wykazał twardość, trudno zresztą powiedzieć „twardość”, bo sprawa została załatwiona, ale wskazując z wywiadu środowiskowego, że człowiekowi pozostało 306 zł na życie, analizy, lekarstwa, opłaty stałe, ZUS stwierdził, że nie ma podstaw do umorzenia, nie dał żadnej pomocy i ściągał konsekwentnie poprzez komornika i człowiek musiał opłacać postępowania komornicze, itd.

Jakie są odsetki? Ten człowiek przez wiele lat płacił i został doprowadzony do zupełnie dramatycznej sytuacji. Jak ktoś spłaci tę należność główną, to, co z odsetkami, które dalej nakręcają koszty? Proszę mi coś o tym powiedzieć, o tej egzekucji.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani przewodnicząca Kochan, tak?

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Nie, nie.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Już nie. Bardzo proszę, pan dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu MPiPS Olgierd Podgórski:

Jeżeli chodzi o kwestię poruszoną przez pana posła Andzela, dotyczącą podwyższenia kryterium dochodowego, to chciałbym przypomnieć to, co zostało tutaj powiedziane, że to jest oczywiście taki wzrost, że wszyscy chcielibyśmy, żeby był on wyższy, ale to jest 35 zł w tym roku, 35 zł w kolejnym roku i to jest po raz pierwszy podnoszone kryterium dochodowe od początku obowiązywania ustawy czyli od 2004 r.

Jeżeli natomiast chodzi o kwestię przeniesienia funduszu alimentacyjnego z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do gmin to tak, jak już pan poseł przewodniczący powiedział, no, fundusz alimentacyjny, ten pierwotny, prowadzony przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, został zniesiony w 2004 r., właśnie ustawą o świadczeniach rodzinnych, nato-

miast nowy fundusz alimentacyjny, tzw. nowy fundusz alimentacyjny, został wprowadzony, tak, jak pan przewodniczący powiedział, ustawą z roku 2007.

Chciałbym tu zwrócić uwagę jeszcze na jedną kwestię. Świadczenia z funduszu alimentacyjnego nie mają charakteru świadczeń z ubezpieczenia. Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest przede wszystkim realizatorem świadczeń ubezpieczeniowych. To są typowe świadczenia socjalne.

Chciałbym tu zwrócić uwagę na poruszoną przez państwa posłów kwestię obciążeń gmin. Proszę państwa, w informacji zostało przedstawione, że koszty na obsługę realizowane z budżetu państwa to 3% od wypłaconych świadczeń z funduszu alimentacyjnego. Natomiast w gmina osiąga dodatkowe dochody i te dochody, to jest 40% wyegzekwowanych świadczeń od dłużnika alimentacyjnego. I to zostało powiedziane. W 2011 r. gminy poniosły mniejsze wydatki na obsługę świadczeń z funduszu alimentacyjnego niż uzyskały wpływy. Ta różnica na korzyść gmin jest rzędu ponad 50.000 tys. zł. Zatem gmina nie jest obciążona jakimiś dodatkowymi kosztami, które musi ponosić ze środków własnych.

Niejednokrotnie mamy takie sytuacje, że uzyskane zwroty od dłużnika alimentacyjnego w poszczególnych gminach są na takim poziomie, że te środki absolutnie nie są wydatkowane na samą obsługę ustawy, bo są zbyt duże w stosunku do potrzeb i gmina wykorzystuje je wówczas w innych celach, ale absolutnie tutaj nie możemy mówić o dodatkowych środkach, które obciążałyby gminę.

Jeżeli chodzi o odsetki dla dłużnika alimentacyjnego, o które pytała pani poseł Rafalska, są to odsetki ustawowe, dzisiaj one wynoszą około 13%. Oczywiście, ustawa o pomocy osobom uprawnionym do alimentów zawiera przepisy umożliwiające umorzenie tych należności, które powstały z tytułu wypłaconych świadczeń z funduszu alimentacyjnego, m.in. w sytuacji, kiedy dłużnik alimentacyjny jest w ciężkim stanie zdrowia. Zatem, takie przepisy oczywiście są, Są również przepisy, które umożliwiają Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych umorzenie tych starych należności funduszu alimentacyjnego, który istniał do 2004 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych oczywiście z takich możliwości korzysta, ale nie w każdej sytuacji.

Chciałbym zwrócić uwagę, że te należności, niewyegzekwowane ze starego funduszu alimentacyjnego, czyli funduszu, który obowiązywał do 2004 r., na dzień dzisiejszy to jest kwota ok. 7.000.000. tys. zł. Tyle dłużnicy alimentacyjni staremu funduszowi alimentacyjnemu jeszcze zalegają. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Ta dyskusja była wypełnieniem zobowiązania przyjętego przez pana ministra Męcinę podczas rozpatrywania projektu zmiany ustawy o świadczeniach rodzinnych. Myśmy na ten problem spojrzeli bez tej presji ustawy, bez presji głosowania, tylko szerzej, całościowo, byśmy mogli zobaczyć, jak funkcjonuje ten system.

Bardzo dziękuję panom dyrektorom za tak rzetelne przedstawienie wszystkich elementów. Widzimy, że jest to problem, który cały czas wymaga uważnego obserwowania i poszukiwania skutecznych rozwiązań. Myślę, że ta informacja, o tej nadwyżce w gminach, jest potwierdzeniem tamtej intencji, żeby była motywacja do większego zaangażowania w ściganie dłużników i egzekwowanie od nich zwrotów. Wiemy, jak to w praktyce napotyka wiele trudności. Miejmy nadzieję, że to będzie też taka informacja, która dodatkowo będzie obligować czy motywować do dalszych starań w tym zakresie.

Bardzo dziękuję wszystkim państwu, którzy wytrwaliście o tak późnej porze, po – jak wiemy – bardzo intensywnym dniu. Bardzo dziękuję, zamykam posiedzenie Komisji.